

Mor W.A., O ludziach dla ludzi

[x2]

To jest o ludziach, to jest dla ludzi

by to zrozumieć; nie musiałem si; natrudzi; by; cz; owiekiem znaczy, e nie ma co si; ł jestem kim jestem, zdążyłem się obudzić. To już dwadzieścia kilka lat jak obserwuję ten świat wiem czego chcę, czuję, że człowieczeństwie tak to fakt jak patrzę przed siebie po młodych ludziach często drzemie zawiść i obłuda lista jest długa, przysługa tylko jest i nam się to opłac gdzie nad sobą praca ty Miodu tu teraz powraca bądŹmy dla siebie trochę lepsi, szukajmy w sobie treści nie można przecież tej miłości tak po prostu skreć musisz ją zmieścić, musimy znaleŹć dla nie ustawieć sobie w głowie to co dla nas najważniejsze wsłuchać się w serce, dbać o relacje wymiana energii, gest za gest, te rotacje czy jeszcze nas stać żeby pomagać, wyciągnć zupełnie bezinteresownie, nic za banger

[x2]

To jest o ludziach, to jest dla ludzi

by to zrozumieć; nie musiałem si; natrudzi; by; cz; owiekiem znaczy, e nie ma co si; ł jestem kim jestem, zdążyłem się obudzić. Jesteśmy ludŹmi choć często tak od siebie rć potrafimy się wyrćnić, wybić z tż kreować rozum, nie być jak piąte koło u wozu ten świat tylko na pozćr trzyma nad nami dozćr więc nie pozwćl by ktoś hamował twć wszyscy jesteśmy wolni tak po prostu dobra ziomek jedziesz prosto z mostu zazdrość rodzi zawiść, ciężko to lepiej od razu to w sobie zdławić postawić sprawę na ostrzu noża obrałem kierunek, już nie błądzę po bezdro jestem człowiekiem z krwi i kości nie boję się propagować miłości pośrćd całej tej ludności jestem jednym z was mćwię o tym wprost przez cały czas.